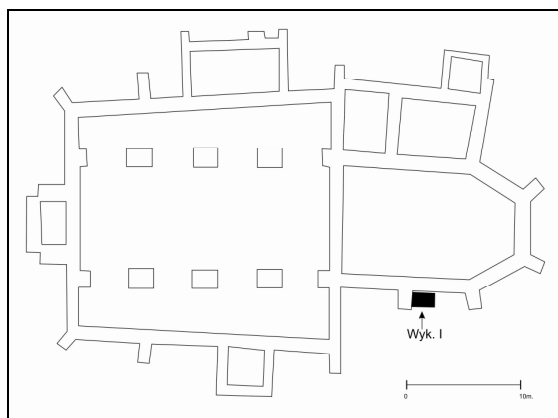


Łukasz Antosik^{*}, Błażej Muzolf^{**}, Monika Troszczyńska-Antosik^{***}

**WYNIKI ARCHEOLOGICZNYCH BADAŃ SONDAŻOWYCH
PRZEPROWADZONYCH PRZY KOŚCIELE PARAFIALNYM
PW. WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY
I ŚW. JAKUBA APOSTOŁA W SZADKU**

W związku z realizowanym projektem rewaloryzacji kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jakuba Apostoła w Szadku zaistniała konieczność wykonania badań archeologicznych w bezpośredniej bliskości ściany kościoła dla potrzeb analiz konstruktorskich, realizowanych przez firmę konserwatorską Piotr Biało sp. z o.o. z Krakowa.



Ryc. 1. Szadek, schemat planu kościoła pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jakuba Apostoła;
Lokalizacja wykopu sondażowego przy południowej ścianie prezbiterium

^{*} Łukasz Antosik, mgr, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Oddział w Łodzi; ^{**} Błażej Muzolf, mgr, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi; ^{***} Monika Troszczyńska-Antosik, mgr, Łódź ul. Rydla 7 m 95.

Zgodnie z wytycznymi zlecniodawcy i decyzją konserwatorską, badania ograniczyły się do jednego wykopu sondażowego o wymiarach 2 m x 1 m. Wykop został usytuowany przy południowej ścianie prezbiterium na wysokości przypory środkowej (ryc. 1, fot. 1). Usytuowanie sondażowego wykopu w tym miejscu zostało podyktowane faktem obserwowanego, wyraźnego pęknięcia w licu ściany. Prace zrealizowano w ciągu jednego dnia, tj. 13 sierpnia 2010 r. pod kierunkiem mgra Błażeja Muzolfa. Należy podkreślić, że wszelkie prace ingerujące w nawarstwienia ziemne wokół kościoła, jak i dzwonnicy muszą być bezwzględnie prowadzone w trybie badań archeologicznych, z pełnym warsztatem badawczym.

Po wykonaniu dokumentacji fotograficznej i rysunkowej, wykop został zasypany, a teren doprowadzony do stanu pierwotnego. Wszystkie pozyskane szczątki kostne z odkrytych pochówków wróciły na swoje pierwotne miejsce, a materiały archeologiczne zostały zinwentaryzowane. Na tym etapie prace badawcze przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP i św. Jakuba Apostoła w Szadku zakończono.

Zadaniem podjętych badań było uzyskanie odpowiedzi na kilka podstawowych pytań:

- czy obserwowane pęknięcie ma także kontynuację w niższych partiach ściany, jak również w części fundamentowej;
 - czym jest ono spowodowane, jeżeli ma dalszą kontynuację;
 - w jaki sposób były wznoszone fundamenty tej partii budowli (obecność odsadzek, rodzaj materiału użytego do ich budowy itd.);
 - na jakiej głębokości posadowiono stopę fundamentową;
 - w jakim gruncie posadowiono fundament;
- a także
- rozpoznanie nawarstwień archeologicznych w tej partii obiektu.

W wyniku przeprowadzonych prac udało się zrealizować wszystkie wyznaczone cele.

Wzmiankowane pęknięcie obserwowane w partii nadziemnej budowli jest stosunkowo czytelne, jednak odsłonięcie niższych fragmentów ściany pozwoliło na stwierdzenie, że „szczelina” sięga jedynie do pierwszej odsadzki fundamentowej¹. Obserwowany obecnie ceglany cokół budowli jest przemurówką nowożytną, noszącą także ślad pęknięć. Jest ona zapewne częściowo wsparta na pierwotnym cokole ściany.

Samo przemurowanie jest wyprowadzone z obecnego poziomu gruntu, bez żadnego dodatkowego fundamentowania. Poniżej przemurówki odsłonięto pięć warstw lica ceglanego w czystym wątku ceglanym, ze starannie opracowanymi fugami w postaci spoiny z centralnym żłobkiem. Prawdopodobnie była to część ściany, która pierwotnie wystawała ponad powierzchnię gruntu. Faktu tego nie

¹ Odsadzka fundamentowa – schodkowe zwężenie ku górze fundamentu budowli.

można jednak jednoznacznie stwierdzić, że względu na niewielkie rozmiary wykopu, który uniemożliwił pełną obserwację nawarstwień ziemnych (w przekroju profilu prostopadłym do prezbiterium). Z tego też powodu w profilach ścian wykopu nie można było ustalić pierwotnej wysokości powierzchni gruntu przy tej partii kościoła. Jedynie na podstawie obserwacji struktur murowanych można przypuszczać, iż w przeszłości w badanej części teren mógł zostać nadsypany prawie o 40 cm.

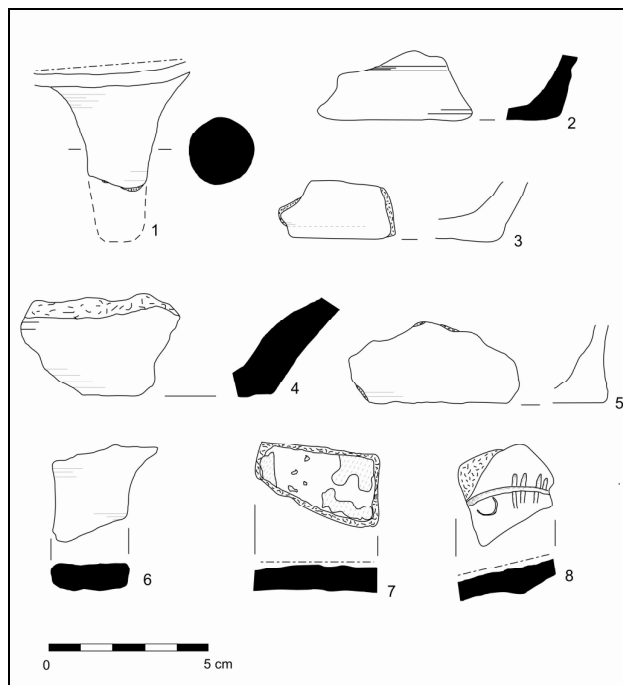
Wzmiankowana szczelina w licu ściany ma kontynuację w licu odsłoniętym poniżej obecnego cokołu/przymurówki, sięgając I odsadzki fundamentowej. Jednak w samej odsadzce fundamentowej, jak również w niższych partiach fundamentu nie zaobserwowano żadnych pionowych czy też poziomych rozwarstwień, które mogłyby wskazywać na przyczynę pęknięcia w licu ściany. Odsłonięta I odsadzka, o różnej szerokości (rzędu 20 cm) jest jednoznacznie przewiązana z odsadzką przypory. Poniżej tej odsadzki znajduje się odsadzka II o większej szerokości, również przewiązana z odsadzką przypory. Przebieg odsadzki II wskazuje na nieco odmienny kierunek niż partie nadziemne budowli, co jest wynikiem niewątpliwie wadliwego rozmierzenia przy jej wznoszeniu. Cała partia fundamentowa została wzniesiona z kamieni eratycznych² łączonych z cegłą. Cegły najczęściej spełniają tutaj funkcję warstwy/poziomu wyrównawczego, stąd zazwyczaj ich ustawienie w tzw. rolę. Konstrukcja kamiennie-ceglanego fundamentu była zalewana obficie zaprawą wapienną. Brak śladów warstw opadłej zaprawy (warstw budowlanych) dopuszcza możliwość, iż fundament był wznoszony w wykopie wąskoprzestrzennym³. Aczkolwiek nie można wykluczać także sytuacji, że warstwy budowlane w tej partii zostały całkowicie zniszczone przez wkopy grobowe (o czym poniżej).

Ostatecznie stopa fundamentowa została posadowiona w gruncie rodzimym, który stanowi tutaj średnioziarnisty, biało-żółty piasek. Poziom stopy fundamentowej od dzisiejszego poziomu znajduje się na głębokości rzędu 140 cm.

Odsłanianie ściany oraz fundamentu budowli w tej partii było bardzo utrudnione, ze względu na znaczne nagromadzenie obiektów, czyli w tym wypadku wkopów grobowych. Szczupłość badanego obszaru potęgowała te trudności, gdyż uniemożliwiała pełną obserwację grobów (szkieletów w nich złożonych).

² Kamień eratyczny – odłamek skały różnej wielkości, przyniesiony przez lodowiec kontynentalny i pozostawiony na obszarze dawnego zlodowacenia (głaz narzutowy, eratyk).

³ Wykop wąskoprzestrzenny – wykop o szerokości dna równej lub mniejszej od 1,5 m i o długości powyżej 1,5 m.



Ryc. 2. Fragmenty naczyń nowożytnych wypalonych w atmosferze utleniającej

Po zdjęciu warstwy (10 cm) czarnej ziemi, zapewne nawiezionej pod trawnik, ukazała się próchnicza warstwa barwy brunatnej. Jej eksploracja od samego początku ujawniała znaczną domieszkę fragmentów cegieł palcówek⁴, fragmentów dachówek, typu mnich i mniszka⁵, grudek zaprawy wapiennej oraz innych materiałów ceramicznych w postaci fragmentów różnorodnych naczyń, jak również fragmentów szkła okiennego (m. in. tzw. gomółek⁶) i naczyniowego. Pozyskano także kilka niewielkich kutech gwoździ oraz fragment ołowianej oprawy witraża.

W skład tejże warstwy – od samego początku jej eksploracji – wchodziły także szczątki kostne ze zniszczonych grobów. Już na głębokości zaledwie

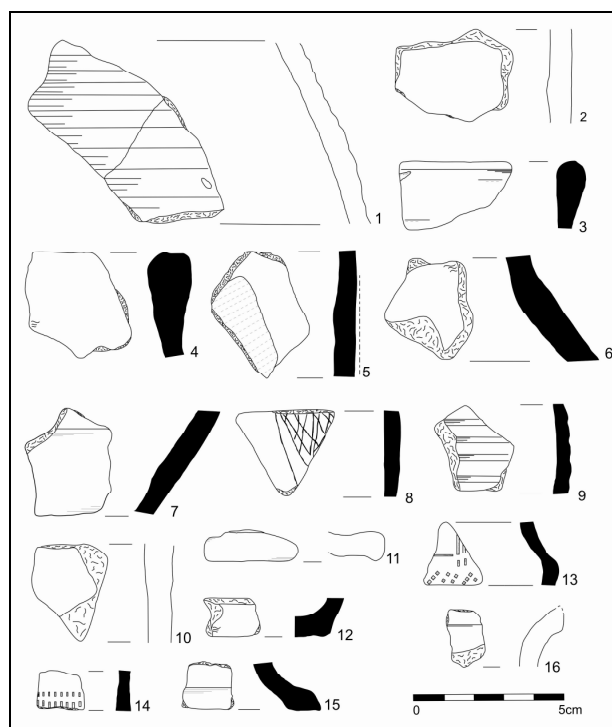
⁴ Palcówka – rodzaj cegły, w której odcisnięte były podłużne linie-zagłębienia wyżłobione palcami rzemieślnika usuwającego z formy nadmiar gliny (cegła, charakterystyczna dla średnio-wiecznych budowli polskich, tworzyła wytrzymalszy mur niż cegła bez wyżłobień, wykańczana za pomocą deski).

⁵ Dachówka mnich i mniszka – ceramiczna dachówka tłoczona, składająca się z dwóch segmentów: gąsiora z dwoma wycięciami do oparcia dachówki mnicha (mniszka) oraz gąsiora stożkowego z przeponą w węższym końcu (mnich).

⁶ Gomółka – szyba produkowana od XIV w. techniką wydmuchiwaną z charakterystycznym zgrubieniem w miejscu przyczepu piszczeli (dłuższej cienkiej rurki, przez którą wdmuchiwało powietrze formując szkło).

30–45 cm ukazały się fragmenty szkieletów, zazwyczaj silnie uszkodzonych. W pierwszym poziomie był to grób nr 2 najprawdopodobniej z fragmentem szkieletu dziecka, z którego zachowały się jedynie części kości lewej nogi wraz z miednicą, w układzie W (zachód) – E (wschód) z głową na W (zachód). Grób ten został zapewne uszkodzony przez pochówek nr 1, także dziecka w wieku ok. 10 lat, o podobnym układzie. Obok, lecz lekko poniżej zalegały fragmenty miednicy osobnika dorosłego (grób nr 3). Powyższe groby stanowiły umowną warstwę I pochówków.

Eksploracje tychże grobów odsłoniły następną ich warstwę (II), również najczęściej uszkodzoną. Są to: grób nr 4, w postaci samej czaszki bardzo młodego osobnika, zapewne w wieku do lat 3, następnie grób nr 5 (dziecko), który częściowo nakrywał grób nr 6 (także dziecko) i fragmentarycznie zachowany szkielet dziecka w grobie nr 7. Wymienione groby zalegały w pierwszych 60 cm eksplorowanej warstwy, nakrywając lub też spoczywając na I odsadce fundamentu (np. grób nr 4).



Ryc. 3. Fragmenty naczyń nowożytnych oraz późnośredniowiecznych: 7, 12, 16; wypał w atmosferze redukcyjnej: 7, 8, 9, 13, 14 i 15, pozostałe wypalane w atmosferze utleniającej

Pozyskiwany materiał z warstwy im towarzyszącej dość jednoznacznie wskazywał na wyraźne przemieszanie wydobywanych fragmentów ceramiki naczyniowej (oprócz budowlanej), wśród których zdecydowanie przeważała ceramika nowożytna od przełomu XVII/XVIII w. po XIX w. Z tego poziomu pozyskano m. in. oprawę witraża, jak również wszystkie fragmenty szkła okiennego.

Trzeci poziom pochówków wyznaczają groby nr: 8, 9 i 10, które zalegają na wysokości I odsadzki. W przypadku tychże pochówków mamy do czynienia z osobnikami dorosłymi. Tutaj pochówek nr 9 został wkopany w grób nr 8, a 10, jak się okazało, jest młodszy od 9. Pochówki te w dalszym ciągu zalegają w brunatnej warstwie z gruzem ceglany i dachówkami, w której nie można wyróżnić zarysu wkopów grobowych. Obserwujemy jednak znaczące zmniejszenie się ilości fragmentów naczyń ceramicznych i ich charakteru. Wydobyty z niej materiał jest nieco starszy XV/XVI–XVII-wieczny.

Po zdjęciu odsłoniętych grobów, eksplorowano kolejną warstwę (IV), która odsłoniła dwa następne pochówki nr 11 i 12. W przypadku pochówku 11 była to jedynie czaszka z grobu zniszczonego przez wkop pod grób 12. W obu grobach pochowano osobników dorosłych, którzy zalegają w warstwie nakrywającej poziom II odsadzki fundamentu. Co jest istotne, groby te były wkopywane zapewne już w grunt rodzimy, gdyż w ich otoczeniu natrafiliśmy na ślady gliny i szarawego piasku, zwłaszcza w przypadku pochówku nr 12. Eksploracja obu pochówków odsłoniła II poziom odsadzki. Z tego też poziomu wydzielono kilka fragmentów naczyń ceramicznych, które wchodziły w skład warstwy towarzyszącej i nakrywającej najniżej zalegający pochówek nr 13 z V poziomu grobów. Pochówek nr 13 to także osobnik dorosły, którego układ szkieletu nawiązuje bezpośrednio do linii przebiegu II odsadzki.

Jest on ostatnim odsłoniętym pochówkiem w układzie anatomicznym, ale co jest istotne nie zalegał on w warstwie calcowej⁷, ale spoczywał nadal w warstwie przemieszanej z fragmentami cegły i grudkami zaprawy, a ponadto pod nim znajdowały się również fragmenty kostne ze zniszczonych wcześniejszych grobów.

Pozyskany materiał ceramiczny z tego poziomu zawiera jednoznacznie materiały średniowieczne sięgające XV w., ale, jak się wydaje, mamy tutaj do czynienia także z pojedynczymi fragmentami naczyń, które mogą pochodzić, co najmniej z XIII w. Są to niewielkie fragmenty naczyń tzw. ceramiki brunatnej, obtaczanej całkowicie i zdobionej dookólnymi żłobkami. W jednym wypadku jest to fragment wylewu, którego krawędź jest zaopatrzona zapewne w dolny akcent (popularnie określany mianem jedynkowego). Te znaleziska sugerują możliwość obecności w tym rejonie starszego poziomu osadniczego, związane-

⁷ Warstwa calcowa (calec) – warstwa geologiczna jałowa pod względem archeologicznym, niezawierająca materiału kulturowego.

go z fazą sprzed budowy kościoła murowanego, którego konsekracja nastąpiła już w 1335 r.

Warstwa szarawej próchnicy pod stopą fundamentową jest zapewne wynikiem obsunięcia się do wykopu fundamentowego gruntu pierwotnego.

Podsumowując, w wyeksplorowanym wykopie stwierdzono co najmniej 13 pochówków w pięciu poziomach (umownych), które chociaż w swej części zachowały układ anatomiczny. Ponadto trafiano na znaczne ilości pojedynczych kości, które pochodziły ze zniszczonych grobów.

Wszystkie odsłonięte pochówki charakteryzowały się układem wzdłuż osi W–E i były układane głową na zachód. Co jest interesujące, przy żadnym z pochówków nie natrafiono na zarysy trumny, nie stwierdzono też jakichkolwiek elementów, które mogłyby wskazywać, że pochodzą z trumny. Zwłoki chowanych w tym miejscu osobników były zapewne składane do grobów jedynie w całości grobowym. Drugą charakterystyczną cechą tychże pochówków jest całkowity brak jakichkolwiek elementów związanych ze strojem (guziki, sprzączki, paski itd.) lub też z kultem religijnym (medaliki itp.). Również ten element może wskazywać, że pochowani tutaj osobnicy, oprócz całunów, mogli być chowani tylko w bieliźnie.

Ponadto, co jest także interesującą informacją, ze stratygrafii odkrytych pochówków wynika, że najmłodsze z nich, zalegające w pierwszych poziomach, należą do osobników młodocianych i dzieci. Dopiero poniżej nich mamy do czynienia z pochówkami osób dorosłych. Chronologia najmłodszych pochówków dziecięcych obejmuje zapewne XVIII w. i początki XIX w. (?), natomiast pochówki zalegające głębiej, wyłącznie osobników dorosłych, sięgają wieków średnich.

CHARAKTERYSTYKA MATERIAŁU ZABYTKOWEGO

W trakcie eksploracji nawarstwień uzyskano 137 fragmentów naczyń ceramicznych (tabl. 1), 23 fragmenty ceramiki budowlanej, 8 metali, 15 fragmentów szkła okiennego oraz 2 ułamki naczynia szklanego.

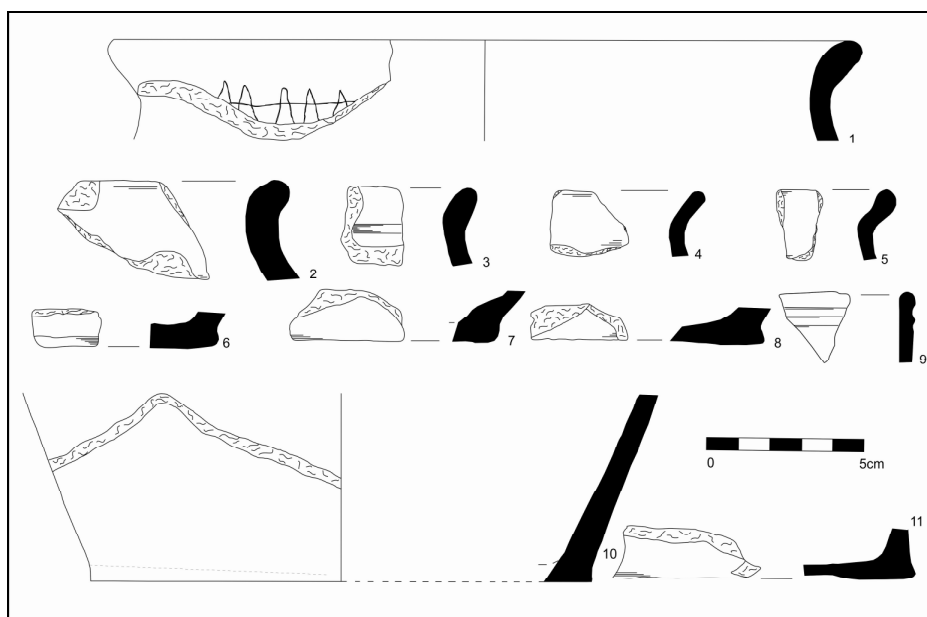
Ceramika naczyniowa

Fragmenty ceramiki naczyniowej podzielono na dwie kategorie. Jedna z nich dotyczy naczyń wyprodukowanych w okresie późnego średniowiecza, drugą z kolei grupę reprezentują naczynia z epoki nowożytnej. Do takiego podziału skłania przeprowadzona subiektywna z założenia analiza makroskopowa opisywanego materiału. Ponieważ zachował się on we fragmentach, istotne było zastosowanie metody wielkościowej, opracowanej przez Andrzeja Buko⁸.

⁸ A. Buko, *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław 1990, s. 236–243.

Klasyfikację tę dostosowano do przedstawionego poniżej materiału za pomocą kwadratów o różnych długościach boków (tj. 1 gr. kwadrat o boku 2 cm, 2 gr. – 3 cm, 3 gr. – 4 cm, 4 gr. – 5 cm, 5 gr. – 6 cm oraz 6 gr. powyżej 6 cm) (patrz tab. 1).

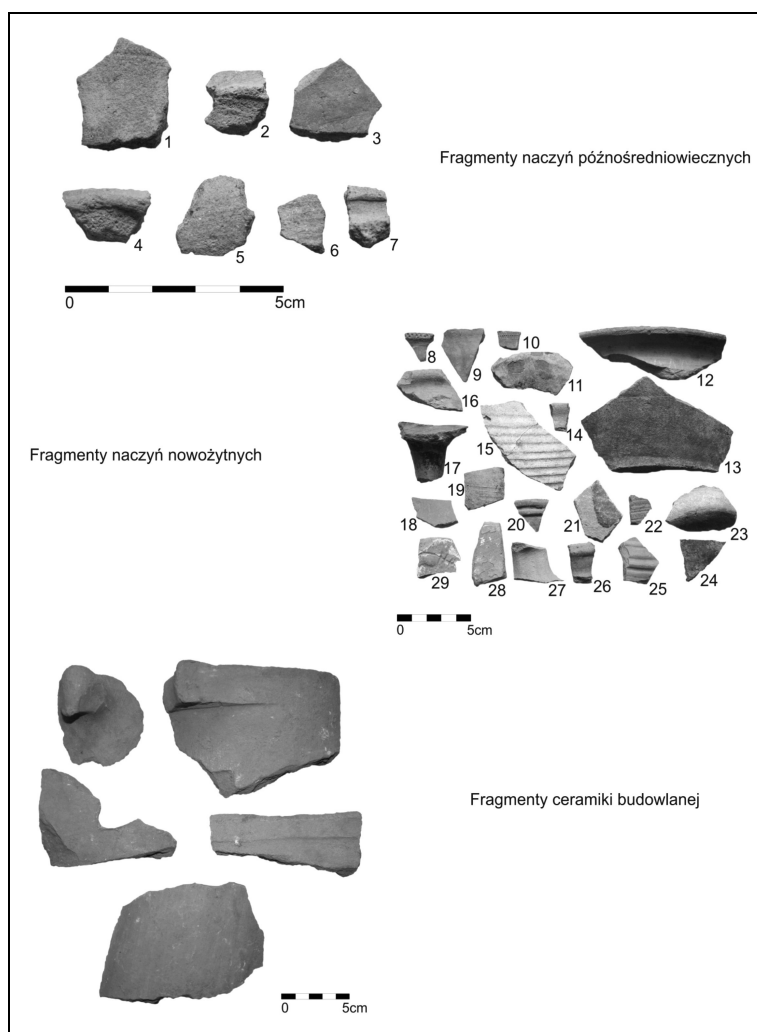
Do pierwszej kategorii przypisano łącznie 7 ułamków naczyń (ryc. 2, 3, 4). Naczynia, z których pochodzą te fragmenty, wypalono zarówno w atmosferze utleniającej (3 fragm.), jak i redukcyjnej (4 fragm.). Charakteryzują się dobrą jakością, co przejawia się w jednobarwnych przełamach. W przeważającej ilości jest to materiał silnie rozdrobniony. Pod względem morfologii w głównej mierze zachowały się partie środkowe (brzuścowe) naczyń, dwa fragmenty den oraz jedna krawędź wylewu. W dwóch fragmentach grubość ścianek przekracza 1 cm, co pośrednio poświadcza, że pochodzą z naczyń o dużej pojemności. Zdobnictwo reprezentowane jest przez delikatnie zarysowane poziome żłobki oraz ewentualną listwę plastyczną (okap?). Zabytki z tej grupy można umieścić w szerokim horyzoncie chronologicznym, obejmującym XIV–XV w.



Ryc. 4. Fragmenty naczyń nowożytnych wypalonych w atmosferze redukcyjnej

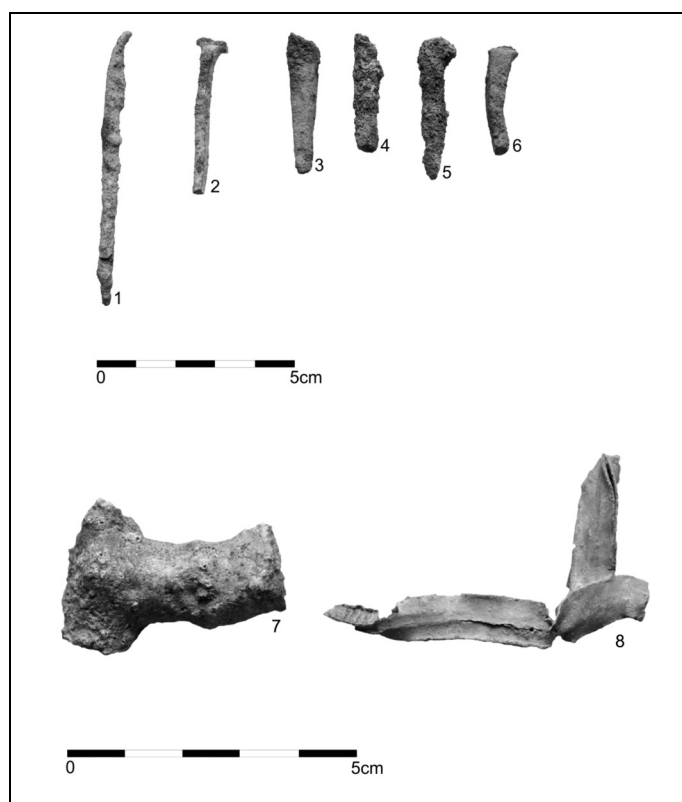
Na drugą kategorię przypada 128 fragmentów ceramiki. Naczynia zostały wykonane z glin żelazistych. Pośród wydobytych artefaktów zarejestrowano 67 fragmentów naczyń wypalonych w atmosferze utleniającej, gdzie barwa czerepu oscyluje pomiędzy kolorem beżowo-pomarańczowym a ceglącym. Ze względu na charakter przełamów omawianych fragmentów można je podzielić na dwie grupy technologiczne. Pierwsza określona literą „A” to artefakty o wielobarw-

nych przełamach, które są świadectwem braku reżimu technologicznego podczas wypału. Natomiast druga grupa „A1” o jednobarwnych przełamach i powierzchniach jest dowodem na pochodzenie z zaawansowanego warsztatu rzemieślniczego, gdzie przestrzegano reżimu wypału i zastosowania wysokich temperatur. Domieszką schudzającą masę ceramiczną, jaką zastosowano do produkcji powyższych naczyń, wydaje się (przy ograniczonych możliwościach analizy makroskopowej) drobnoziarnisty piasek.



Ryc. 5. Materiał ceramiczny

Pozostałe 61 fragmentów naczyń wypalono w atmosferze redukcyjnej (ryc. 4, 5). Są to fragmenty naczyń stalowoszarych, tzw. siwaków⁹. Grupę tę też można podzielić na dwa odrębne zespoły ze względu na barwę ich przełamów. Pierwsza, oznaczona literą „B”, charakteryzuje się wielobarwnością, druga „B1” posiada przełamy jednobarwne. Zaobserwowane ślady toczenia, jak również drobnoziarnista domieszka do masy garncarskiej oraz ponad 90% jednobarwnych przełamów są pośrednim dowodem świadczącym o solidnym warsztacie technicznym osoby produkującej omawiane naczynia. Zdobnictwo tych naczyń sprowadza się do ornamentu wyświecania oraz motywu stempli wykonanych radełkiem.



Ryc. 6. Zabytki metalowe: gwoździe 1–6, niezidentyfikowany przedmiot 7, fragment ołowianej oprawy okna 8

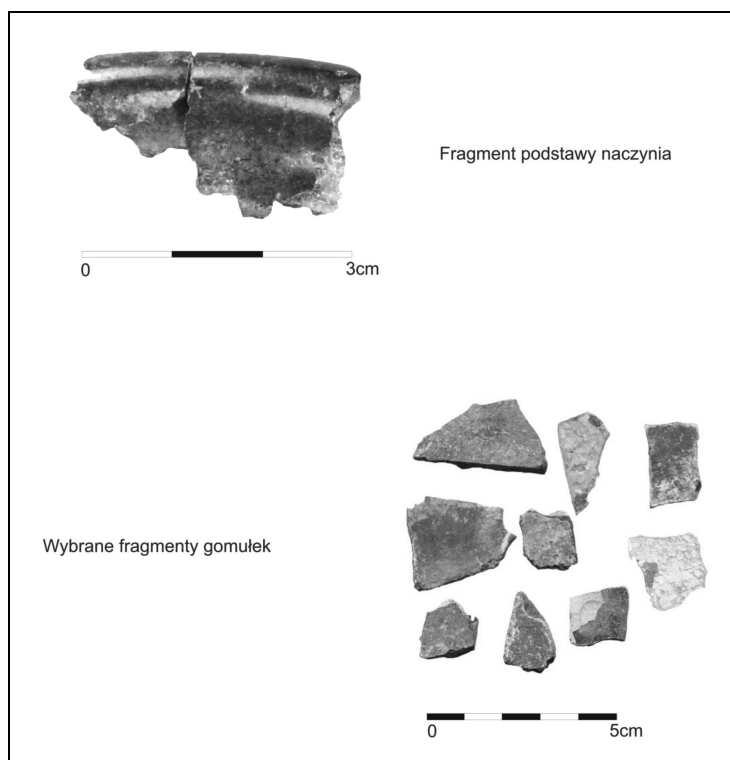
⁹ J. Kruppé, *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, cz. 1–2, Wrocław 1981, s. 83.

Z technik budowy naczyń, na całym pozyskanym materiale można zaobserwować następujące cechy: ślady podważania i odcinania naczynia od koła garncarskiego oraz pozostałości po toczeniu na wewnętrznych częściach ułamków. Grubość ścianek nie przekracza 1 cm, a najliczniej są reprezentowane fragmenty o grubości ok. 0,5 cm.

Zdobnictwo reprezentowane jest przez poziome żłobione linie różnej grubości. Dodatkowo dla celów estetycznych naczynia wykonane w atmosferze utleniającej pokrywano kolorowymi polewami (zieloną oraz białą) lub angobą, ewentualnie wyświecano.

Jak już wspomiano, opisywany materiał jest silnie rozdrobniony (powszechnie artefakty występują w grupach od 1–3), co umożliwia przeprowadzenie jednoznacznej systematyki form odkrytych naczyń. Większość fragmentów zaliczono do garnków. Poza tym udało się zidentyfikować 2 fragmenty dzbana, 2 fragmenty talerza (ryc. 2), 1 fragment pokrywki oraz 1 fragment nóżki od tzw. trójnóżka (ryc. 2).

Ponieważ na kilku egzemplarzach zaobserwowano ślady użytkowania naczyń pod postacią okopceń, słuszne jest ich łączenie z funkcją kuchenną.



Ryc. 7. Zabytki szklane

Ceramika budowlana

Do tej grupy zabytków zaliczono pozostałości dachówek (ryc. 5), wyróżniając wśród nich dwa typy: mnich i mniszka. Wszystkie zachowane destruktury wypalone zostały w atmosferze utleniającej. Ten typ dachówek reprezentuje szeroki horyzont chronologiczny, dlatego też nie są one czułym datownikiem. Duża liczba tego typu zabytków odkrytych w nawarstwieniach wykopu jest związana z odbudową po zniszczeniach pokrycia dachu kościoła.

Metale

W skład przedmiotów metalowych wchodzi 8 zabytków (ryc. 6). Są to głównie skorodowane gwoździe (6 szt.), 1 fragment niezidentyfikowany oraz część ołowianej oprawy okna.

W przypadku gwoździ mamy do czynienia z produktami kutymi o kwadratowym przekroju trzonka. Dwa egzemplarze gwoździ można zaliczyć do typu B1a o wymiarach: długość zachowanych trzpieni: ok. 4 cm i 7 cm oraz grubości ok. 0,3 cm i 0,4 cm. Charakteryzują się one smukłością oraz małym wyrostkiem z jednej strony. Wyrostek ten w momencie wbijania ulegał spłaszczeniu. Wyroby tego typu datowane są na XIII–XIV w.¹⁰

Pozostałe cztery gwoździe można przypisać do typu B3a. Podobnie jak zabytki opisane wcześniej, wyroby te posiadają jednostronnie wyodrębnioną główkę. Zachowane wymiary to długość trzpieni: 2,5 cm, 2,8 cm, 3,2 cm i 3,6 cm. Szeroki horyzont chronologiczny opisanych artefaktów datuje je od XIV w. po XIX w. włącznie¹¹. Pochodzenie omówionych gwoździ można wiązać bezpośrednio z budynkiem kościoła albo mogą być pozostałościami po drewnianych trumnach (?), których jednak nie zarejestrowano.

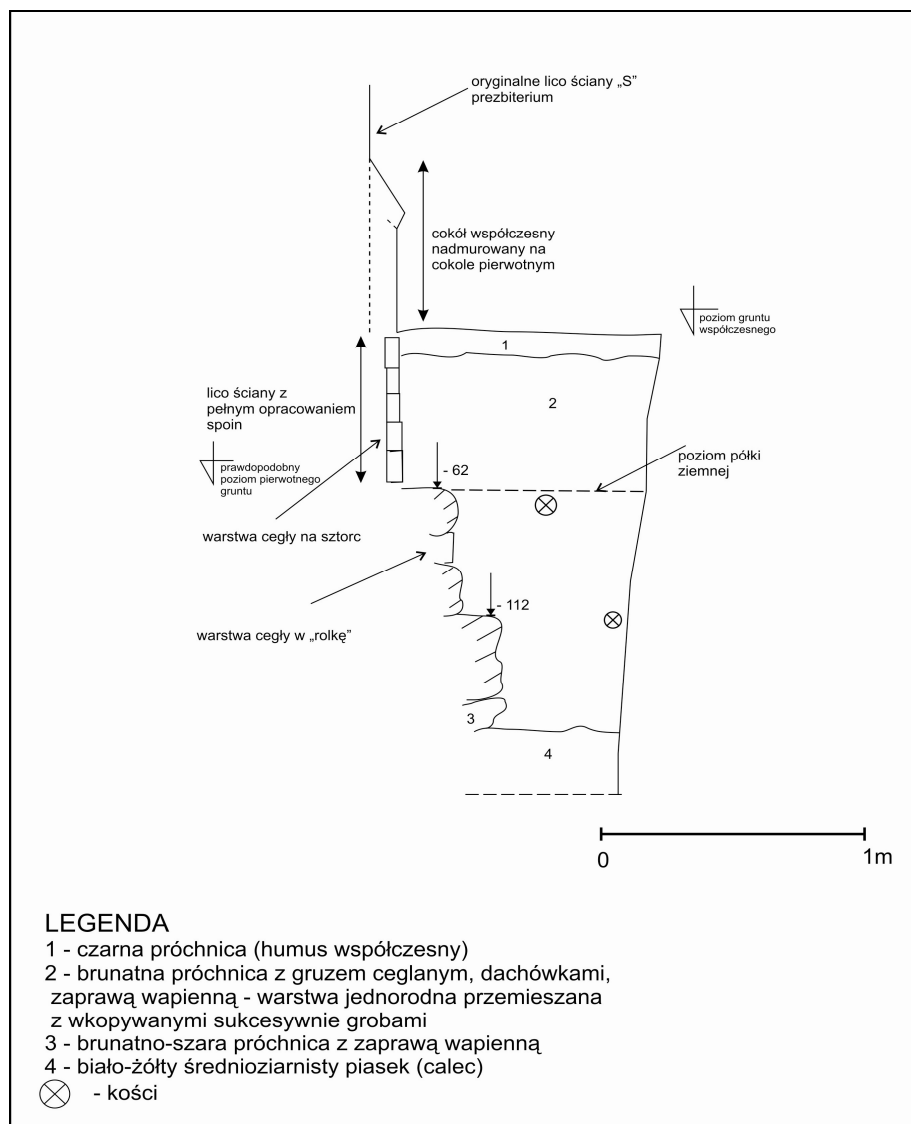
Ostatnim rozpoznanym metalowym artefaktem jest wymieniona ołowiana listewka (często bywa także cynowa), znana z architektury jako element będący oprawą szyb (tzw. gomótek), które łączono w większe połączenie szklane¹². Dopiero w XVII w. a w szczególności w XVIII w. wprowadzono szkło w taflach oprawiane w drewniane ramy¹³.

¹⁰ Za: K. Wrześniński, *Średniowieczne i nowożytne wyroby żelazne ze stanowiska Ostrów Tumski 9/10 w Poznaniu*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 5, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań 2005, s. 293; O. Gierlach, *Góra Trębaczy w Trzebnicy w świetle badań archeologicznych w 1964 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1975, t. 40, z. 2, s. 217.

¹¹ K. Wrześniński, *Średniowieczne...*, s. 293.

¹² A. Wyrobisz, *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław 1968, s. 125.

¹³ E. Cnotliwy, *Szkło z XVI–XVIII wieku z Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1981, t. 27, s. 376.



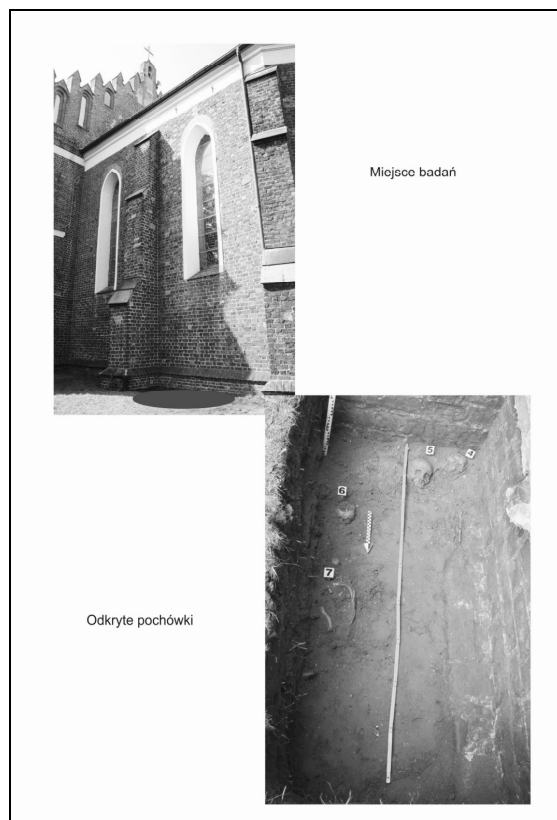
Ryc. 8. Wschodni profil wykopu

Szkło

Do tej kategorii zabytków sklasyfikowano 17 destruktywów (ryc. 7). Z tej liczby 15 fragmentów jest pozostałościami szkielek okiennych, tzw. gomółek.

Omawiane zabytki są w bardzo złym stanie. Bardzo duży stopień rozdrobnienia spowodowany jest przez zaawansowane procesy korozyjne. Powierzchnia

artefaktów pokryta jest różnej grubości tzw. warstwą irygacyjną, co uwidacznia się pod postacią tęczy w kolorach warstw, łuszczącego się tzw. żelu kwasu krzemowego. Odpadające warstwy żelu ukazują jedynie pozornie gładką powierzchnię zdrowego szkła¹⁴.



Fot. 1. Miejsce badań archeologicznych

Grubość odkrytych artefaktów wynosi ok. 0,3 cm. Do produkcji tego typu elementów używano głównie szkła prostego, taflowego oraz zwierciadlanego¹⁵.

Na dwa pozostałe znaleziska składają się bardzo kruche elementy podstawy kielicha lub pucharka dzwonowatego. Produkty tego typu były popularnym naczyniem, wytwarzanym od końca XVI w. do końca XVII w.¹⁶ Z powodu

¹⁴ B. Soldenhoff, *Próba określenia typów zniszczeń szkieł archeologicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1991, t. 19: *Archeologia*, z. 223, s. 102.

¹⁵ S. Ciepiela, *Szkle osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Warszawa 1977, s. 119.

¹⁶ A. Wyrobisz, *Szkle...*, s. 147–148.

nieskomplikowanej technologii ich produkcji mogły one przetrwać do XVIII w.¹⁷ Używane były w charakterze przedmiotów świeckich, jak również mogły pełnić funkcje sakralne. Według I. Kutyłowskiej istnieje możliwość, że wykorzystywano je jako pojemniki, którymi polewano kapłanom ręce¹⁸.

Pozyskane w trakcie badań artefakty zachowały się w formie fragmentarycznej. Choć niektóre z odkrytych kategorii zabytków można wiązać z działalnością kościoła, m. in. dachówki, szkło gomółkowe i ich obsady, gwoździe, to rola zbioru ceramiki naczyniowej nie jest tak jednoznaczna do określenia. Z występowaniem silnie rozdrobnionego materiału ceramicznego w obrębie cmentarzysk mamy do czynienia już od czasów wczesnego średniowiecza. Istnieje możliwość, że znalazły się one tutaj na złożu wtórnym, w trakcie nawożenia ziemi, o czym mogą świadczyć naczynia użytkowane w kuchni. Ewentualnie mogą być świadectwem nieznannej działalności w trakcie tradycyjnych obrzędów (?) grzebania ówczesnych zmarłych¹⁹. Poniekąd zwyczaj takie znamy z obserwacji etnograficznych²⁰.

Ze względu na charakter prac sondażowych, związanych z projektem zabezpieczeń konserwatorskich budowli kościelnej, obszar objęty badaniami był niewielki. Jednak ich przeprowadzenie dostarczyło po raz pierwszy realnych informacji na temat konstrukcji partii fundamentowych budowli, obecności wielowarstwowego cmentarza przykościelnego oraz przemian zachodzących w stratygrafii otoczenia kościoła. Ponadto badania dostarczyły, co prawda nielicznego, ale bardzo charakterystycznego materiału archeologicznego z przełomu XIII/XIV–XIX w. Istnieje duża szansa, że omawiane zabytki są miejscowej produkcji. Ze źródeł historycznych wiemy, że w XVI w. i początkach

¹⁷ Za: R. Kozłowska, *Materiały szklane z Kleczanowa*, [w:] *Kleczanów. Badania rozpoznawcze 1989–1992*, red. A. Buko, Warszawa 1997, s. 218.

¹⁸ I. Kutyłowska, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła odkryte w kaplicy św. Trójcy w Lublinie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1999, t. 27: *Archeologia*, z. 8: *Archeologia szkła*, s. 138; podobne znaleziska pochodzą z badań prowadzonych w Kleczanowie, zob. R. Kozłowska, *Materiały...*, s. 218.

¹⁹ A. Buko, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne przy kościele parafialnym św. Katarzyny i św. Stanisława*, [w:] *Kleczanów...*, s. 116.

²⁰ Patrz m. in. J. Straczk, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wrocław 2006.

XVII w. miasto Szadek było dość znaczącym ośrodkiem gospodarczym²¹, gdzie szczególnie dobrze rozwijało się rzemiosło garncarskie²². Z pewnością dalsze prace terenowe pozwoliłyby na poszerzenie dotychczasowego stanu wiedzy na temat funkcjonowania cmentarza, jak i kościoła. Przeprowadzone ewentualnie studia zwiększyłyby zakres wiedzy na temat samego miasta oraz jego mieszkańców²³.

Bibliografia

- Baranowski B., *Stosunki gospodarcze i społeczne w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 101–125.
- Buko A., *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław 1990.
- Buko A., *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne przy kościele parafialnym św. Katarzyny i św. Stanisława*, [w:] *Kleczanów. Badania rozpoznawcze 1989–1992*, red. A. Buko, Warszawa 1997, s. 101–119.
- Ciepiela S., *Szkoło osiemnastowieczne Starej Warszawy*, Warszawa 1977.
- Cnotliwy E., *Szkoło z XVI–XVIII wieku z Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1981, t. 27, s. 331–381.
- Gierlach O., *Góra Trębaczy w Trzebnicy w świetle badań archeologicznych w 1964 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1975, t. 40, z. 2, s. 209–237.
- Janiszewski J., *Z dziejów rzemiosła ziemi łaskiej 1422–1982*, Łask 1983.
- Kozłowska R., *Materiały szklane z Kleczanowa*, [w:] *Kleczanów. Badania rozpoznawcze 1989–1992*, red. A. Buko, Warszawa 1997, s. 218–225.
- Kruppé J., *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, cz. 1–2, Wrocław 1981.
- Kutyłowska I., *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła odkryte w kaplicy św. Trójcy w Lublinie*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1999, t. 27: *Archeologia*, z. 8: *Archeologia szkła*, s. 133–144.
- Rapiejko A., *Pradzieje okolic Szadku w zarysie*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 93–102.
- Soldenhoff B., *Próba określenia typów zniszczeń szkieł archeologicznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1991, t. 19: *Archeologia*, z. 223, s. 97–123.
- Straczuk J., *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wrocław 2006.
- Wrześniński K., *Średniowieczne i nowożytnie wyroby żelazne ze stanowiska Ostrów Tumski 9/10 w Poznaniu*, [w:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*, t. 5, red. H. Kóčka-Krenz, Poznań 2005, s. 265–342.
- Wyrobisz A., *Szkoło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław 1968.

²¹ B. Baranowski., *Stosunki gospodarcze i społeczne w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 118–119.

²² J. Janiszewski, *Z dziejów rzemiosła ziemi łaskiej 1422–1982*, Łask 1983, s. 39.

²³ Zob. A. Rapiejko, *Pradzieje okolic Szadku w zarysie*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 93–102.

**RESULTS OF A ARCHEOLOGICAL SURVEY CARRIED OUT IN THE
PARISH CHURCH IN SZADEK****Summary**

A survey of parish church in Szadek under the invocation of Assumption of Our Lady and Saint James the Apostle, was done for the purposes of conservation works carried out in the church building. Archeological work was conducted in one excavation only, 2 m x 1 m large, situated close to the south wall of the presbytery at the level of the middle buttress. The reason for choosing this site for excavation work was that a large crack in the wall was noticed in this place.

During exploration of the successive layers 13 graves were discovered. The artefacts unearthed included 137 fragments of earthenware, 23 pieces of building ceramics, 8 metal pieces, 15 fragments of window glass and two pieces of glassware. The objects found in the excavation can be dated at 13th/14th–19th centuries.